



TYMOTEUSZ KRÓL
Uniwersytet Warszawski

**ZBIÓR PIEŚNI WILAMOWSKOJĘZYCZNYCH Z SAMMLUNG HORAK W VOLKSMUSIKARCHIV
DES BEZIRKS OBERBAYERN W ŚWIETLE NAJNOWSZYCH BADAŃ NAD MUZYKĄ
W WILAMOWICACH¹**

Dotychczasowe badania nad wilamowską² muzyką

Wilamowice znane są przez swój język, strój, zwyczaje oraz historię, które były tematem zainteresowania wielu badaczy. Muzyka była w tych badaniach najczęściej pomijana. Przez cały okres badań nad Wilamowicami ogłoszono drukiem jedynie dwa krótkie teksty o muzyce w tej miejscowości: niemieckiego badacza Karla Horaka (1960) i polskiego badacza Krystyny Turek i Andrzeja Wójcika (2001). Niestety, badania Horaka nad Wilamowicami nieznanie były polskiej nauce³, jego tekst o muzyce w Wilamowicach udało mi się odnaleźć dopiero w 2015 roku w Wiedniu.⁴ Była to synteza jego krótkich badań terenowych przeprowadzonych w Wilamowicach w 1937 roku. Nieco później natrafiłem na inny tekst, w którym porównywał on wyniki swoich badań z różnych miejscowości, które uznawał za część bielsko-bialskiej wyspy językowej (w tym Wilamowic).

Lukę w badaniach nad muzyką w Wilamowicach wypełnia publikacja „*Bez muzyki, bez śpiewu nie ma świata*” – muzyka w Wilamowicach autorstwa Marii Małanicz-Przybylskiej (2019). Autorka w swoim 160-stronnicowym tekście opisuje historię muzyki w Wilamowicach, orkiestry dęte i zespoły weselne i regionalne, a także muzykę w różnych przestrzeniach życia Wilamowian. Opisuje również znaczenie muzyki dla budowania lokalnej wspólnoty. Celem autorki było więc nie tylko przedstawienie funkcjonowania muzyki i jej form dawniej, ale także opis sytuacji współczesnej z antropologicznej perspektywy. Publikacja ta została opatrzona aneksem mojego autorstwa – tekstami wszystkich nam znanych do tej pory wilamowskojęzycznych pieśni, z wyłączeniem tych powstałych w ostatnich latach na potrzeby Zespołu Regionalnego „Wilamowice” bądź rewitalizacji języka wilamowskiego (Król 2019). Pominięto również teksty piosenek wydanych w ostatnich latach własnym nakładem ich autorów (Gara 2004, 2007). Moim celem było ułatwienie dostępu do tych utworów Wilamowianom, a także naukowcom zajmującym się językiem wilamowskim. Do tej pory teksty te można było odnaleźć jedynie w rozmowach przeprowadzonych przeze mnie w latach 2004-2019 z około setką najstarszych Wilamowian.

¹ Praca naukowa finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2014-2020, projekt „Dokumentacja językowego i kulturowego dziedzictwa Wilamowic (nr rej. 0002/NPRH3/H11/82/2014), kierowany przez dr. Bartłomieja Chromika.

² Zgodnie z przyjętą w nauce zasadą używam lokalnych uzusów językowych – przymiotnika *wilamowski*, a nie *wilamowicki*, oraz na określenie członków grupy etnicznej - *Wilamowianie*, a nie *Wilamowiczanie*.

³ Odniesień do tego tekstu nie znalazłem w żadnej polskojęzycznej publikacji dotyczącej Wilamowic.

⁴ Za pomoc w dotarciu do niego dziękuję badaczowi języka wilamowskiego, Andrzejowi Żakowi.

Utworki wilamowskojęzyczne jako osobny zbiór

Utworki w języku wilamowskim istnieją w świadomości Wilamowian jako pewien zbiór, będący częścią większej całości, lecz łatwy do odróżnienia od utworów należących do innych zbiorów, poprzez język w którym były śpiewane.⁵ W sumie, w aneksie znalazło się 47 zebranych i przetłumaczonych przeze mnie piosenek.

Na pytanie, czy istnieje coś takiego, jak muzyka wilamowska, Maria Małanicz-Przybylska otrzymała różne odpowiedzi. Zgadza się z autorką, że

spieranie się o autentyczność piosenek i tańców uznawanych współcześnie za wilamowskie nie ma większego sensu. (...) Nawet jeśli część utworów faktycznie została skomponowana po wojnie, to jednak stworzyli je miejscowi muzykanci, zaspokajając konkretne potrzeby danej chwili i własnej grupy. To samo dotyczy piosenek popularnych przejętych z innych regionów lub nawet z mediów. Trudno dziś ustalić z całą stanowczością, które utworki znane były od dawna, a które są nowsze. Najważniejsze wydaje mi się jednak to, że Wilamowianie wierzą w posiadanie własnego, oryginalnego repertuaru, że jest on nadal praktykowany i że spełnia ważne współcześnie funkcje – identyfikacji z konkretną wspólnotą i miejscem (por. Jabłońska 2014). (Małanicz-Przybylska 2019: 28).

Jak autorka sama przyznała: „Większość rozmówców uważała jednak, że na pewno oryginalne, starodawne i wilamowskie są te pieśni, które mają wilamowskie słowa” (Małanicz-Przybylska 2019: 24). Również Krystyna Turek i Andrzej Wójcik stwierdzili, że „To właśnie język gwarowy⁶ (...) uznać trzeba za cechę wyróżniającą i odróżniającą część ludowych zasobów muzycznych z całego repertuaru” (Turek, Wójcik 2001: 357).

Gdy książka była już w druku, natknąłem się na kolejny artykuł Horaka, w którym natrafiłem na wzmianki o zapisach piosenek z Wilamowic w Sammlung Horak. Tak trafiłem do Volksmusikarchiv des Bezirks Oberbayern (Archiwum muzyki ludowej Powiatu Górna Bawaria). Dzięki życzliwości osób w nim pracujących⁷, udało mi się dotrzeć do zbioru dwudziestu piosenek wilamowskich wraz z ich zapisem nutowym. Ponieważ niemożliwe było już uzupełnienie mojego aneksu, zdecydowałem, że utworki te opublikuję w osobnym tekście.

Jednym z celów tej pracy jest z jednej strony publikacja nieznanych dotąd utworów w języku wilamowskim. W przypadku mikrojęzyków, jakim jest *wymysiöerys*, cenny jest każdy tekst w nim zapisany. Te zapisane jeszcze przed wojną, wydają się tym bardziej wartościowe, że dokumentują jego stan w czasach, do których nie mamy już dostępu. Z drugiej strony, w odróżnieniu do *Aneksu*, gdzie zdecydowałem się na ujednoliconą przeze mnie jedną wersję danego utworu, tutaj staram się również porównać zachowany w archiwum tekst z zapisanymi przeze mnie pieśniami i ich wieloma wersjami, już nie ujednoliconymi. Staram się również wychwycić zniekształcenia tekstu powstałe wskutek jego zapisu i transkrypcji, być może również pod wpływem ideologii kręgu badaczy wysp językowych (Sprachinselforscher), do którego należał Karl Horak. Utworki dzielę według kategorii zaproponowanych w *Aneksie* (Król 2019).

⁵ Nie jest moim celem udowodnienie, że są one bardziej wilamowskie, niż inne, śpiewane dziś w Wilamowicach w języku polskim, niemieckim bądź czeskim.

⁶ Autorzy gwarą nazywają język wilamowski.

⁷ Za udostępnienie mi tekstów piosenek szczególnie dziękuję Evie Pöhlmann oraz Ernestowi Schussowi, kierownikowi Volksmusikarchiv des Bezirks Oberbayern.

W pracy zrezygnowałem z zapisu nutowego utworów i jego interpretacji. Porównanie warstwy melodycznej zapisanej w Sammlung Horak z pieśniami nagrałymi w ostatnich latach pozostaje więc kwestią otwartą.

Karl Horak i jego badania

Karl Horak urodził się w 1903 roku w Wiedniu i pracował jako nauczyciel (Haegele 1992: 485). W 1927 roku podczas swoich studiów o profilu nauczycielskim zaczął wyjeżdżać na ekspedycje ze swoją żoną Gretą oraz przyjaciółmi ze studiów Walterem Kuhnem i Alfredem Karaskiem do ówczesnej Polski, Węgier, Rumunii, Słowacji, Jugosławii, Włoch, Niemiec i Szwajcarii w celu zbierania pieśni, tańców i innych przejawów folkloru (Kuhn 1984: 254, 258, Haegele 1992: 486). W celu opisania tańców stworzył on fachową terminologię, której brakowało do tej pory (Haegele 1992: 486).

Jego teksty zawierają wiele założeń charakterystycznych dla nurtu *Sprachinselforschung*. W wyspach językowych szukał on dawnych relikwów, które uważał za zagrożone przez polskie wpływy. Na przykład o Wilamowicach pisał: „w Wilamowicach niemieckie piosenki ludowe musiały coraz częściej ustępować polskim” (Horak 1956: 141). Wyspę bielską, a z nią i Wilamowice, które do niej zaliczał (Horak 1960: 114), uznawał za należącą do śląsko-niemieckiego kręgu kulturowego (Horak 1956: 141-142).

Jego badania w Wilamowicach uwikłane były w określony kontekst ideologiczny⁸. W Wilamowicach współpracował on na przykład z Walterem Richterem (Horak 1956: 142, 1981: 8, 10), którego Wilamowianie wspominają jako zapalonego nazistę i polakożercę (badania własne). W literaturze historycznej Richter wspomniany jest jako „odznaczający się wyjątkowo wrogą postawą w stosunku do Polaków” (Perkowska 2001: 194), zalicza się go do „najgorliwszych germanizatorów” (Perkowska 2001: 202) oraz że „[z]a swój podstawowy obowiązek (...) uznał konieczność bezwzględnego i jak najszybszego usunięcia wszelkich pozostałości świadczących o związkach Wilamowic i jego mieszkańców z polskością” (Krzyżanowski 2018: 232) Miał on również czuć nad „stałym przyrostem liczby członków NSDAP” (Krzyżanowski 2018: 232-233).

Choć w twórczości Horaka uwidacznia się wpływ ideologii „przyznającej” narodowość pewnym formom kulturowym, o czym świadczą słowa: „Melodia robi zupełnie polskie wrażenie, jednak gdyby przesunąć kreskę taktową o jedną ćwiartkę, brzmiałby zupełnie niemiecko” (Horak 1981: 31), to jednak potrafił on wyjrzeć poza narzucone przez nią kategorie. Na końcu tekstu dodał on jednak, że mieszanie się kultur świadczy o dobrym sąsiedzkiej przyjaźni współżyjących ze sobą narodów (Horak 1981: 58).

Horak nie uznawał jednak narracji Wilamowian o ich tożsamości, uznawał ich za Niemców, a ich język za niemiecki. Pisał wprost, że przed wojną miasteczko zamieszkiwane było przez około 1200 Niemców i że odłączyło się od bielskiej wyspy poprzez polonizację okolicznych miejscowości przez co stworzyło własną wyspę (Horak 1960: 114, 1981: 11). W artykule pisanym razem z Josefem Lanzem (którego był głównym autorem) uznał je jako jedyną istniejącą dzisiaj część niemieckiej wyspy językowej i ironicznie pisał o uznawaniu się Wilamowian za potomków osadników flandryjskich i ich zachowaniu po 1945 roku (Horak 1981: 8-9). Wilamowice przedstawia jako ciekawostkę, miejsce gdzie z jednej strony muzyka uległa szybszej

polonizacji, z drugiej strony zachowała także niektóre starsze formy niż w Bielsku (Horak 1981: 11). Tańce wilamowskie uznawał za typowo niemieckie, odróżniające się znacznie od tych polskich - beskidzkich (Horak 1960: 122). Dalszego istnienia Wilamowic i ich kultury nie uznał już jednak za godne uwagi – w 1981 roku napisał on, że zbiór pieśni i tańców Niemców bielskich uznaje za zamknięty, gdyż wyspa przestała istnieć (Horak 1981: 57).

Teksty i ich edycja krytyczna (sposób transliteracji)

Zanim przejdę do publikacji samych tekstów chciałbym przedstawić problemy, jakie zrodziły się podczas ich transliteracji, czyli zniekształcenia pierwowzoru.

Przede wszystkim, większość tekstów została pierwotnie spisana ręcznie (wraz z tłumaczeniem) przez znajomego je Wilamowiana, a potem przepisana w formie drukowanej prawdopodobnie przez samego Horaka. Podczas przepisywania teksty uległy przekształceniom. Przede wszystkim widać to w warstwie językowej – wiele słów zmieniono tak, że bardziej przypominają niemieckie. Można by tutaj uznać, że tak tekst zmienił sam spisujący Wilamowianin, bądź nawet że takie słowa rzeczywiście były śpiewane. Uważam jednak, że w większości przypadków są to zmiany wprowadzone dopiero na etapie ich transkrypcji przez Horaka. Świadczy o tym fakt, że w przypadku piosenek znanych mi już z terenu, polskie tłumaczenie (w które Horak zapewne nie ingerował) często nie odpowiada tekstowi zapisanemu przez etnomuzykologa, lecz właśnie temu śpiewanemu do dzisiaj w Wilamowicach. Te zniekształcenia nie służyły zapewne lepszemu zrozumieniu tekstu przez osoby niemieckojęzyczne – w tym celu zostały do mniej zrozumiałych fragmentów dołączone krótkie wyjaśnienia w języku niemieckim.

Jednym z powodów mógł być problem z odczytaniem rękopisu. Wiele słów wydaje się po prostu błędnie odczytanych. Zmienione zostało nawet samo nazwisko spisującego, który nazywał się zapewne Josef Fox a nie Fux⁹, jak podaje Horak (1960: 114, 1981: 8). Dzieje się to zresztą również i w polskich tłumaczeniach, w których jest wiele skreśleń, literówek czy niewłaściwego dzielenia wyrazów. Być może sam Horak nie był w stanie zrozumieć wilamowskojęzycznych tekstów i po prostu błędnie je rozumiał, przekształcając tak, by pasowały do jego podejrzeń.

Moim zdaniem, do przedstawionych wyżej powodów można dołączyć podejrzenie, że zmiany tekstu wynikały z ideologii *Sprachinselforschung*, według której Wilamowice miałyby być wyspą niemiecką, oderwaną od niemieckiej ojczyzny (Vaterland) poprzez spolonizowanie okolicy. Świadczyć o tym może fakt, że na niemal każdym z tekstów widnieje adnotacja: „Nach der ha. Niederschrift in deutsch und polnisch des Josef Fux, 70 j. Aufgez. Karl Horak 1.1.1937”¹⁰. Wilamowszczyzna została więc nazwana „deutsch“, bez jakiegokolwiek wzmianki, że nazywano ją *Wilmesaurisch*, a w jednej z zapisanych przez niego utworów nawet językiem (*Wymysiöejer lid*). Należy zwrócić uwagę na czas powstania zapisu, czyli okres bezpośrednio przed wybuchem II wojny światowej, kiedy niemiecka etnologia (*Volkskunde*), a zwłaszcza ruch związany z badaniem wysp językowych (*Sprachinselforschung*) przesiąknięte były nacjonalizmem. Niektóre z tekstów przekazał Horakowi Alfred Karasek, który był jednym najważniejszych przedstawicieli

⁹ Po obszernej kwerendzie ksiąg metrykalnych stwierdzić mogę, że nie istniał w Wilamowicach człowiek o nazwisku Josef Fux. Jest natomiast kilku Józefów Foxów urodzonych w latach 1865-1868, nie mamy jednak pewności, o którego chodzi. Być może dalsze studia pozwolą na dokładne określenie.

¹⁰ Niem. Na podstawie rękopisu spisanego w języku niemieckim i polskim przez Józefa Fux, lat 70. Zanotował Karl Horak 1.1.1937.

tego ruchu. Odpowiedzią na wiele z zadanych tu pytań mógłby być rękopis Focha spisany dla Horaka. Ten wydaje się być jednak zaginiony dla nauki.

Każdy z tekstów przetransliterowałem na współczesną ortografię języka wilamowskiego. Transliteracja jest wierna, poprawiałem jedynie zniekształcenia w zapisie, przy wykrywaniu których wspomagałem się polskim tłumaczeniem zamieszczonym do większości tekstów. W miejscach wątpliwych dodałem uwagi w przypisie. Utwory dzielę według podziału zaproponowanego w *Aneksie – zbiorze pieśni w języku wilamowskim* (Król 2019). Tekstów, które w ogóle bądź w niewielkim stopniu różnią się od tych tam zapisanych nie dubluję, wskazuję natomiast które fragmenty zostały zmienione, natomiast wszystkie te, gdzie zmiany odnoszą się do więcej niż trzech słów bądź nie ma ich w *Aneksie* w ogóle, publikuję tu w całości.

1. Piosenki weselne i taneczne

Tekst *Än šrejt weter* i *Špacerpolka*¹¹ jest identyczny, jak w *Aneksie*.

W *Kuže mäkja, Mäj mäkja, Ny šyk mih ys pyšta näj*¹² zmienione pojedyncze słowa: šyk:šykt, feła:huła.

*Diöt fum hejwul*¹³ - nieznacznie zmieniony ostatni wers, piosenka ta jednak śpiewana była przez niemal każdego z moich rozmówców w inny sposób.

O mäj liwy müter - zmieniona kolejność słów w ostatnim wersie, co również zdarzało się moim rozmówcom:

O mäj liwy müter

O mäj liwy müter, s' tröümt mer hoüt s' nahts
Do dy büwa kuma yr ganca hołwanaht
Zy pöhta dö ufs fanster äñ šlöfa lisa zy ny.

O moja kochana mamó

O moja kochana mamó, śniło mi się dzisiaj w
nocy
że chłopcy przyszli całkiem o północy
pukali tu na okno i nie dali mi spać.

Nieduże różnice są również w popularnej do dzisiaj w Wilamowicach piosence

Wymysiöejer šejny mäkja

1. Y Wymysöü zäjñ ju šejny mäkja
Zy kyna zih **zjyr** šejñ bräta
Y dy kjih gejn zy **ju** šejñ ogycün
Ym kräcüm štejn zy ind byfür

2. Dy pobütäkja müsa glanca
Do zy beser kyna tanca
S' miöela mü ju zäjñ gyšlösa
Do zy beser kyna pösa

3. Ym gyštält zäjñ **ju** šejny ruza
Do zy beser kyna kuza
Ufum hacla **ej ä** kroücla
Do zy s' gielä hon štejn ym macla

Wilamowianki ładne dziewczyny

1. Wilamowianki to ładne dziewczyny
Umieją się bardzo ładnie wystroić
Do kościoła chodzą ładnie ubrane
A w karczmie stoją zawsze z przodu

2. Półbuty muszą błyszczeć
Żeby lepiej mogły tańczyć
Buzia musi być zamknięta
Żeby lepiej mogły całować

3. Na gorsecie piękne róże
Żeby lepiej mogły mówić
Na serduszku srebrny krzyżyk
(Który znaczy) Że pieniądze mają stać w

¹¹ *Krok do przodu, Szpacerpolka* Autorem tłumaczeń tytułów oraz zamieszczonych w artykule pieśni jest Tymoteusz Król.

¹² *Chodź dziewczyno, Moja dziewczyno, Nie posylaj mnie do lasu.*

¹³ *Tam z górki.*

4. Mytum družba kumt áhynder
Do wer tanca wi der synder
Kuwer á družba bysenkja
Do‘á zih ju kon bydenkja.

miarce
4. Chodźcie za družbą
Bo my tańcujemy jak diabli
Chodźmy družbę poczęstować
Żeby mógł wytrzeźwieć.

Ponadto na osobnej kartce zapisana została krótka piosenka bazująca na tym utworze.

Wymysiöejer šejny mäkja

Wymysiöejer šejny mäkja
Zy kynä zih zjyr öüsbräta
Ufa hałcła zyłwer kroücła
Än yn brystła güty hacla.

Wilamowianki to ładne dziewczyny

Wilamowianki to ładne dziewczyny
umiejä się bardzo ładnie wystroić
na serduszkach srebrne krzyżyki
a w piersiach dobre serduszka.

Kilka piosenek o charakterze tanecznym wydaje się być spokrewniona jednocześnie z kilkoma różnymi znanymi dzisiaj utworami. Piosenka *Liwy Nüšü*¹⁴ jest prawdopodobnie inną wersją *Mäkja mäj*¹⁵.

Liwy Nüšü

1. Liwy Nüšü lö mih näj
Lö mih by djyr šlöfa
S‘wyt ny zäjñ, s‘kon ny zäjñ
Dy müter wje mih štröfa

2. Liwy Nüšü lö mih näj
Lö mih by djyr nykja
S‘kon ny zäjñ, s‘wyt ny zäjñ
Dy müter wje ufwekja

3. Liwy Nüšü lö mih näj
Yh wa štyłnik näjkrihja
S‘kon ny zäjñ, s‘wyt ny zäjñ
Wos höst dü dö cy zihja?

Kochana Nusiu

1. Kochana Nusiu wpuść mnie do środka
Pozwól mi przy tobie spać
Nie będzie nie może być
Mama by mnie ukarała

2. Kochana Nusiu wpuść mnie do środka
Pozwól mi przy tobie drzemać
Nie może być, nie będzie
Mama by cię obudziła

3. Kochana Nusiu wpuść mnie do środka
Cichutko się zakradnę
Nie może być nie będzie
Co ty masz tu do szukania?

Kolejne zwrotki zapisane przeze mnie pod piosenką *Mäkja mäj* zostały przez Horaka, bądź spisującego tekst Karaska, określone jako *Vierzeiler*, czyli *Czterowiersz*:

Vierzeiler

1. S‘möndła šäjñt, möndła šäjñt
S‘rumpuñt undum brykla
Yh gydöht, yh gydöht
Der foter kymt gyryta

2. S‘möndła šäjñt, s‘kymt ä šwäjñ

Czterowiersz

1. Księżyc świeci, księżyc świeci
coś dudni pod mostkiem
Ja myślałam, ja myślałam
że to tata nadjeżdża konno

2. Księżyc świeci, przychodzi świnia

¹⁴ *Kochana Nusiu (Aniu).*

¹⁵ *Moja dziewczyno.*

S'rumpuŕt undum brykla
Yh gydöht, yh gydöht
Der foter kymt gryyta

3. S'möndŕa šajnt, s'kymt ä šajn
S'rumpuŕt undum brykla
Yh gydöht, yh gydöht
Der Jášü kymt gryyta

4. S'möndŕa šajnt, s'wyyft ä šajn
Cym Kášü *an der de wand*
Yh pöht ufs fanster, yh pöht ufs fanster
Zy hot mejh gykant

5. S'möndŕa ŕaht, yh ho strah
Fang yh o cy kŕoüfa
Dy müter jüet mih mytum štrang¹⁶
Zy kund mih ny derŕoüfa

6. Yh yr fyl zyc yh štył
Gej yh giöe cy kám mákja
Oder wen der noüimönd kymt
Mü yh's ejwergráca.

Dudni pod mostkiem
Ja myślałam, ja myślałam
Źe to tata nadjeżdża konno

3. Księżyc świeci, nadchodzi blask
Coś dudni pod mostkiem
Ja myślałam, ja myślałam
Źe to mój Jasiu nadjeżdża konno

4. Księżyc świeci, rzuca blask
Do Kasi na ścianę
Pukałem na okno, pukałem na okno
Ona mnie rozpoznała

5. Księżyc się śmieje, ja się boję
Zaczynam uciekać, mama goni mnie z
powozem
Nie mogła mnie dogonić

6. Kiedy jest pełnia, siedzę cicho
Nie idę do żadnej dziewczyny
Ale jak nadchodzi nów
Muszę ją obkroczyć.

O melodiach *Czterowierszach* pisał Karl Horak, że pochodziły one z obszaru bawarsko-austriackiego, a do wilamowskiego repertuaru trafiały poprzez militarny i handlowy kontakt z Austrią (1956: 142).

Tymczasem *Liwys Rüzü*¹⁷ jest zapewne inną wersją *Wi wer gingja uf dy friöed*¹⁸:

Liwys Rüzü

1. Liwys Rüzü ku cy mjyr
Yh wa ju tanca myt djyr
An yh wa ejs ázu maha
Do der s'hacla wyt łaha

2. Yh gej ä hynder än äfjyr
Ho ä hytła än ká tjyr
Ho ä tejś än ká łod
Ho ä betła än ká bow

3. Ym łiwsta y mem ława ho'h
Hungklejzła än ä šejny bow
Hungklejzła as yh ämöł ym jür
Fur bow (?) ej giöe ká špür

4. Dü mákja ny bej mer kek
Wen yh der ga dos bjyr cyryk

Kochana Róziu

1. Kochana Róziu chodź do mnie
Będę z tobą tańczyć
I zrobię tak
Źe serduszko ci się zaśmieje

2. Idę do przodu i do tyłu
Mam domek ale nie mam drzwi
Mam stół, ale nie mam blatu
Mam łóżko, ale nie mam kobiety

3. Najbardziej w życiu cenię
Kluski z miodem i piękną kobietę
Kluski z miodem są raz w roku
A po kobiecie nie ma śladu

4. Dziewczyno, nie rób się taka odważna
Jak Ci daję piwo z powrotem

¹⁶ W oryginale: Drong (Strong).

¹⁷ *Kochana Róziu*.

¹⁸ *Jak poszliśmy na wesele*.

Ny mah der derotüs, zo's der ląd zäjñ
Ok trynk oüs, op d'mih höst gan.

Jak tego nie weźmiesz na poważnie, niech ci
będzie żal
Wypij, to znaczy, że mnie lubisz.

Ruzła, Ruzła, ku cy mjyr

Piosenka *Ruzła, Ruzła, ku cy mjyr*¹⁹ aczynająca się od podobnych słów ma wiele cech wspólnych zarówno z *Wi wer gingja uf dy friöed*²⁰, jak i *Mäkja mäj*²¹. Co ciekawe, trzecia zwrotka ma bardzo zbliżony tekst do hałcnowskiej pieśni *Wie wir uf de Hohzet ginga*²². O jej obcym pochodzeniu świadczyć może nie używane w Wilamowicach słowo *Hochzeit* na wesele, które po wilamowsku brzmi *friöed* i użyte jest w bardzo podobnej piosence *Wi wer gingja uf dy friöed*, która jest śpiewana do dzisiaj w Wilamowicach. Piosenkę tę zapisał Alfred Karasek. Być może zawarł on tekst z Hałcnowa, gdyż uważał Wilamowice i Hałcnów za obszar jednej wyspy językowej. Przypisywanie tekstów z bielsko-bialskiej wyspy językowej Wilamowicom stosowano również i we wcześniejszych niemieckojęzycznych publikacjach (Bukowski 1860, *Das Deutschtum in Galizien* 1914: 55).

1. Ruzła, Ruzła ku cy mjyr
Yh wa der gan à głazła bjyr
Yh wa der äzu maha
Do der s'hacla wyt laha

1. Róziu, Róziu, chodź do mnie
Dam ci flaszkę piwa
Zrobię ci tak
Że serduszko ci się zaśmieje

2. Terüs, Terüs ku cy mjyr
Yh ga der à trepla bjyr
Yh wa djyr's²³ äzu maha
Do der s'hacla wyt laha

2. Teresko, Teresko, chodź do mnie
Dam ci kroplę piwa
Zrobię ci tak
Że serduszko ci się zaśmieje

3. Wi wer ämöł uf dy hoheajt gingja
Krigta wjyr än gała płoc
Än der Jüza än der Frana
Än der oldy Čjyrkja-Moc

3. Jak poszliśmy na wesele
Dostaliśmy serowiec
I Józek i Franek
I stary Čjyrkja-Moc

4. Gej ähynder än äfjyr
Hot à hytła ony tjyr
Yh wułd asa, hot ny fejl
Hot än tefuł ony štej²⁴

4. Idź do przodu i do tyłu
Miałem domek bez drzwi
Chciałem jeść, nie miałem wiele
Miałem łyżkę bez trzonka

5. Wen der poüer riwa zyt
Wün'z'um giöe derjaza
Wen der Jášü s'Kášü nom
Wiöe's'um nymer awa.

5. Jak gospodarz sieje rzepę
To mu sparciała
Jak Jasiu wziął Kasię
To już mu nie odpowiadała.

¹⁹ *Róziu, Róziu, chodź do mnie.*

²⁰ *Jak poszliśmy na wesele.*

²¹ *Dziewczyno moja.*

²² *Jak poszliśmy na wesele.*

²³ Według zasad fonetyki języka wilamowskiego powinno być „dy's”. W zapisie wyraźnie jednak dir's.

²⁴ ana für, ana tür, und an Styjl

S'friöedalidla fum odanka fjyr trouï

Wśród piosenek weselnych nieznanych już dziś w Wilamowicach, a zanotowanych przez Horaka jest utwór o tytule *S'friöedalidla fum odanka fjyr trouï*²⁵. Była ona śpiewana w kierunku pary młodej przed pójściem do ślubu. Moi rozmówcy o niej nigdy nie wspominali, mówiono jedynie o przemówieniu starosty, którego tekst się nie rymował.

1. Der stáriöesta uf der friöed
Oüswendik oba fum blöt
Mü'ä ym junga piöer odanka
Äna dy gest štejn ymsrod

2. Kum dö Jášü äna Kášü
Fjyn ełdyn knit nejder
Kumt cyn fisa, knit dö nejder
Müter, foter wo šun gren

3. Ynzer mäkja zoh cym kłopa
Äna wjyr bläjn der äłan
Foter, müter yh wa gan fu haca
Än h'wa zih gyzänn

4. O Märyja äna Jezüs
Hyłf's by dam junga piöer
Bo šlöfa ej der zis wi nysła
Äna gielđ hon wi ä fiöer

5. Äna fäld, štoł zo's gyfoła
Äna kyndyn ä hołp gyšiöer
HyłGöt kumiöećja, gyzän gyfoter
Gryhta gejwer nō ä wäjł

6. Trynk nō družba äna družkjyn
Myta gest än güta käjł
Müzykanta špejłt yns uf ä štykla
Łang owi ä kücy mäjł.

1. Starosta na weselu
Z pamięci albo z kartki
Musi młodej parze przemówić
A goście stoją wokół

2. Chodź tu Jasiu i Kasiu
Kłękniycie przed rodzicami
Chodźcie do nóg, kłękniycie tu
Matka i ojciec już płaczą

3. Nasza panienska patrzy na męža
My zostajemy już sami
Ojczy, matko, dam od serce
I się przeżegnam

4. O Maryjo i Jezusie
Pomóż tej młodej parze
Żeby śpanie mieli słodkie jak orzeszki
A piędzy mieli jak ksiądz

5. I pole, chlew, stajnie niech się podobają
I dzieci co nie miara, na zdrowie chrzestny
Pobłogosław chrzestną
Zaraz pójdziemy, za chwilę

6. Pij jeszcze družbo i družko
Z gośćmi dobry kieliszek
Muzykanci zagrajcie nam kawałek
Długi jak krótka mila.

Yh zyng der uf ä lidla

Do tej pory nieznane były również piosenki, które mogły stanowić analogię dla *Yh zyng der uf ä lidla*²⁶, której tekst opowiada o wychodzeniu za mąż i wianie.

1. Yh zyng der uf ä lidla
Än yh bynd ä bindła
Byr trouï (ug)²⁷ tüš der fiöer oüswäjñ
Zälc än brut äjgywunda

1. Zaśpiewam ci piosenkę
I zawiążę zawiniątko
Przy ślubie poświęca ksiądz
Sól i chleb zawinięty

²⁵ Pieśń weselna o przemowie przed ślubem.

²⁶ Zaśpiewam ci piosenkę.

²⁷ Słowo niezrozumiałe. Prawdopodobnie miało być „wo”.

S'ej güt cügybunda
Zo ejm ława (do unt)²⁸ wágrájn

2. Drůžkjyn zyngt à łidła
Dy müter wynt s'bindła
S'Bindła zo kà bjyda zàjn
Jüzüs ej der awa
Śejn ław mer dernawa
HyłfGöt trynkwer à brantwájń²⁹

3. Družba zyngt à łidła
Àn müter wynt s'bindła
S'bindła zo kà bjyda zàjn
Bet myt ruta fadrica
Kłop zo dih cyknyćja
Bym zun àna mōndaśájn

4. Foter bynd à bindła
Àn' à zyngt à łidła
Zo byr tohter kà bjyda zàjn
Wjano owi zoka
Gulda owi toka
Do zy giöe y dy oüga śrájn

5. Müter zyngt à łidła
Àn zy wynt s'bindła
S'bindła zo kà bjyda zàjn
Ociwerik àn cihja
Kü myt grusa śtryhja
Àn fest oüsgymest śwájń

6. Załcmest zyngt à łidła
Hoüa à hołp śók ym bindła
S'bindła zo kà bjyda zàjn
Trynkwer oüs àn śiöefa
Ny łang wan wer tiöefa
Wjyr gejn cyr troü, Ziöesju ny grájń.

Jest dobrze związany
Niech w życiu przegoni biedę

2. Družka śpiewa piosenkę
Matka zawija zawiniątko
Zawiniątko nie może być biedne
Józus ci się podoba
Pięknie żyj ze mną
Na zdrowie pijmy wódkę

3. Družba śpiewa piosenkę
A matka zawija zawiniątko
Zawiniątko nie może być biedne
Pierzyna z czerwoną poszwą
Mąż niech cię uściska
Przy blasku słońca i księżycza

4. Ojciec wiąże zawiniątko
I śpiewa piosenkę
Niech u córki nie będzie biedy
Wiano jak pończochy
Złoty jak lalek
Że aż krzyczą do oczu

5. Matka śpiewa piosenkę
I zawija zawiniątko
Zawiniątko ma nie być biedne biedy
Ubrania i poszewki
Krowa z dużymi wymionami
I dobrze wypasiona świnia

6. Starościna śpiewa piosenkę
Pół kopy czepców w zawiniątku
Zawiniątko ma nie być biedne
Wypijmy jednego mocnego
Za niedługo będziemy chrzcić
Idziemy do ślubu, Zosiu nie płacz.

Ynzer liwy stariöesta

Utwór *Ynzer liwy stariöesta*³⁰ mówi co prawda o weselu, ale zawiera podteksty polityczne. Mowa tu oprócz starosty (najprawdopodobniej weselnego) o jakimś inspektorze oraz o przewodniczącym jakiejś organizacji nazwanej „kolofer”, której pełnej nazwy nie udało mi się rozwinąć.

2. Kołysanki i piosenki dla dzieci

Ślōf māj kyndła fest

²⁸ Słowo niezrozumiałe. W tłumaczeniu „a ma w życiu niedostatek odganiać”.

²⁹ W oryginale: trinkt ner a brav an. W tłumaczeniu: pijmy wódeczkę.

³⁰ *Nasz kochany starosta.*

Kołysanka *Śłōf māj kyndła fest*³¹ zapisana została na dwóch osobnych kartkach jako dwie osobne piosenki. W pierwszej zwrotce brak większych różnic, w drugiej nieco więcej wynikających głównie z liczby mnogiej słowa *śōf* (owca), podczas gdy w zapisanych przeze mnie wersjach była to liczba pojedyncza.

Śłōf māj Jáśü fest
S'kuma fremdy gest
S'kuma müma äna fetyn
Brennja nysła äna epuñ
Śłōf māj Jáśü fest
S'kuma fremdy gest

Śłōf māj Hälüs, śłōf
Zájñ ym gatła śōf
Zájñ świōecy myt wájśa fisła
Dy wan brennja epuñ, nysła
Śłōf māj Hälüs, śłōf
Zájñ ym gatła śōf.

Śpij mój Jasiu mocno
Przychodzą obcy goście
Przychodzą ciocie i wujkowie
Przynoszą orzechy i jabłka
Śpij mój Jasiu mocno
Przychodzą obcy goście

Śpij Halusiu (Elżbietko), śpij
Są w ogródku owieczki
Są czarne z białymi nóżkami
Przyniosą ci jabłka i orzeszki
Śpij Halusiu, śpij
Są w ogródku owieczki.

S'wün ämöl cwü fligja

Piosenka *Yh zoh ämöl cwü mykja*³² zapisana została w również popularnej w Wilamowicach wersji *S'wün ämöl cwe fligja*³³. Komary, które w obecnej wersji „latają” (fłykja), w wersji Karaska latają (fligja). Być może jest to starsza wersja, a być może badacz niezorientowany, że ruch komarów na wodzie może być interpretowany jako przyszywanie łat (w najstarszej znanej nam wersji jest *ufum tājhła fłykja*³⁴ (Mojmir 1930-36: 513-514), postanowił zmienić tekst, by stał się bardziej logiczny. W trzeciej zwrotce pojawia się za to czasownik *feikla*, przetłumaczony jako *pflücken*. Dziś w języku wilamowskim brzmi on *flōka*³⁵. Nie jestem jednak w stanie stwierdzić, czy chodzi o jego błędne zapisanie, czy o zupełnie inne słowo. Ta forma zapisu nie jest podobna do żadnego wilamowskiego czasownika, stąd wykluczam możliwość istnienia tego słowa w tej formie.

1. S'wün ämöl cwü fligja
Wün ym kjihüf wigja
S'hot³⁶ mih wunder, ejwer wunder
Do zy kunda wigja

2. S'wün ämöl cwü mykja
Ufum kihüf fligja
S'hot mih wunder, ejwer wunder
Do zy kunda fligja

3. S'wün ämöl cwe mäkja

1. Były raz dwie muchy
Na cmentarzu się kołysały
Zdziwiłem się, bardzo zdziwiłem
Że umiały się kołysać.

2. Były raz dwa komary
Na cmentarzu latały
Zdziwiłem się, bardzo zdziwiłem
Że umiały latać.

3. Były raz dwie dziewczyny

³¹ *Śpij dzieciątko mocno.*

³² Widziałem raz dwa komary.

³³ Były raz dwie muszki.

³⁴ *Na stawie latać (przyszywać łaty).*

³⁵ *Obierać (owoce z drzewa).*

³⁶ W oryginale „s nomt”, „h” często jest jednak mylone z „n”, stąd moje przypuszczenie.

Ufum kjyhüf feikla (pflücken)
S'hot mih wunder, ejwer wunder
Wi zy kunda feikla

4. S'wün ämöł cwej hoza
Ufum kjyhüf groza
S'hot mih wunder, ejwer wunder
Wi zy kunda groza.

Na cmentarzu obierały
Dziwiłem się, bardzo dziwiłem
Jak one mogły obierać

4. Były raz dwa zające
Które na cmentarzu jadły trawę
Dziwiłem się, bardzo dziwiłem
Jak one mogły jeść trawę.

3. Kolędy, pastorałki i pieśni o charakterze religijnym

Der oldy Kesul

Pastorałka *Der oldy Kesul* zapisana została w postaci dwóch podobnych do siebie zwrotek, których tekst zbliżony jest do pierwszej zwrotki jej pierwszej wersji zapisanej przeze mnie w *Aneksie*.

1. Der ołdy Kesul hot zih byzöfa
leucht vom Loga wi är mejsthefa
Der cypuł wiöe ejm bygluma
Ym än šaduł wje'ä³⁷ kuma
Hej kolenda, hej kolenda

2. Der ołdy Kesul hot zih byzöfa
Wiöe'ä yns uwałöh gykroha
Ym än šaduł ej'ä kuma
Der cypuł wiöe jum bygluma
Hej Wájnahta, hej Wájnahta³⁸

1. Stary Kesul się upił
Leżał jak w kupie gnoju
Węzeł się mu opalił
I dostał w głowę
Hej kołęda, kołęda

2. Stary Kesul się upił
Wszedł do czeluści pieca
Uderzył się w głowę,
Bo węzeł się mu opalił
Hej święta, hej święta.

Pastorałka ta dopisana jest do innego utworu, z adnotacją, że śpiewana była do tej samej melodii podczas goszczenia kołędników³⁹. Tekst zbliżony do opublikowanej w *Aneksie* trzeciej zwrotki zapisany został przez Karaska na osobnej karcie jako osobna piosenka:

Wjyr wan yns ny lön

Wjyr wan yns ny lön oüslaha
Wjyr wan gejn cym Myhuł-Staha
Diöt zājn brötwjyštla ym küminla
Än bjyr än wājn cy trynkja
Än mākja cym šłöfa.

Nie damy się

Nie damy się wyśmiać
Pójdziemy do Myhuł-Stahy
Tam są kielbaski w kominie
I piwo i wino do picia
I dziewczyny do spania.

Tekst zapisany na tej karcie przez Horaka jako pierwszy brzmi tak:

³⁷ W oryginale „wer ar”. Być może chodziło o „wiöe'ä”.

³⁸ W oryginale „Wejnochta”.

³⁹ W oryginale: „Bei der Bewirtung der Kolendasänger wurde zur gleichen Melodie gesungen”.

Et cy Wájnahta

1. Et cy Wájnahta ej dö á zyta⁴⁰
Do wer gejn mytum štam ym dy hyta
Götys zegen oüñ cy brengja
Do der fájnd oüñ ny zuła drengja
Ej Wájnahta, ej Wájnahta
2. Dos kyndła Jezüs zo oüñ byhita
S'fáld, giöeta, šoün, štoł án ojer hyta
S'zo oüñ ołys šejn ferkuma
Do der nist ny hot cy bruma
Ej Wájnahta, ej Wájnahta
3. Oüñ zo byšenkja Göt myt łang ława
Ána oüñ bow by oüñ dernawa
Dy büwa uf štiöekjy drowa
Dy mákja uf fryšy bowa
Ej Wájnahta, ej Wájnahta
4. Byhit Jezüs ynzer Wymysoü
Ána oüñ s'gancy łand myt der štot Warsöü
Hyłf yns dy kjyh ufcyboüyn
Dos ázu łang ny doüyt wi's hot gydoüyt
Ej Wájnahta, ej Wájnahta.

Teraz na Boże Narodzenie

1. Teraz na Boże Narodzenie jest taki zwyczaj
Że chodzimy z gwiazdą po domach
Boże błogosławieństwo żeby wam przynieść,
Żeby wam nieprzyjaciel nie groził
Ej święta, święta
2. Dzieciatko Jezus niech was obroni
Pole, ogród, stodołę, chlewy i wasze domy
Niech wam wszystko pięknie obrodzi
Żebyście nie mieli na co narzekać
Ej święta, święta
3. Niech was Bóg obdarzy długim życiem
I waszą żonę koło was
Chłopców na silnych żołnierzy
Dziewczęta na zdrowe kobiety
Ej święta, święta.
4. Obroń Jezusie nasze Wilamowice
I cały kraj z miastem Warszawą
Pomóż nam wybudować kościół
Żeby już to nie trwało tak długo jak do tej
pory trwało
Ej święta, święta.

Choć melodycznie należałoby ten utwór wiązać raczej z *Wjyr wan oüñ á löstik lid zyngia*⁴¹, to jego tekst w wielu miejscach przypomina kolejne zwrotki *Zájt gybata*⁴². Ciekawa wydaje się ostatnia zwrotka, w której widać utożsamianie się autora z państwem polskim (*s'gancy łand myt der štot Warsöü*⁴³). Wyrażenie troski o budowę kościoła w Wilamowicach świadczy o jej stosunkowo niedawnej genezie. Budowa rozpoczęta została w 1923 roku i szczególnie kryzysy przeżywała w latach 30. Tekst ten powstał prawdopodobnie niedługo przed spisaniem go przez Horaka.⁴⁴

Pater s'fater

Pieśń *Pater s'foter* w wersji bardziej zbliżonej do tej z moich badań niż tej z *Monografii* Latosińskiego (1909: 323).

Pater s'foter ej gykuma cym kolendowán
Jezüs noma gyłyk wynća án błogosławján
Łang zuł ława ynzer fiöer, ynzer wjyt, ynzer
pater, ynzer kjyt⁴⁵

Ksiądz proboszcz przyszedł żeby
zakolendować,
W Imię Jezusa szczęścia życzyć i błogosławić
Niech długo żyje nasz ksiądz, nasz proboszcz,
nasz ksiądz, nasz gospodarz.

⁴⁰ Słowo niewystępujące w języku wilamowskim. W oryginale „de süta”, w tłumaczeniu „zwyczaj”.

⁴¹ *Zaśpiewamy wam wesolą pieśń.*

⁴² *Prosimy was.*

⁴³ *Cały kraj z miastem Warszawą.*

⁴⁴ Na karcie widnieje data spisania 1.1.1970. Jest to jednak błąd i spisana została zapewne tak jak inne, 1.1.1937.

⁴⁵ Pater- słowo używane w stosunku do krewnego księdza.

Inne utwory

Pieśń dożynkowa autorstwa przedstawicieli wilamowskiej inteligencji z okresu międzywojennego, w zbliżonej wersji do tej publikowanej w aneksie.

Fu ynzyn rājħja fāldyn

1. Fu ynzyn rājħja fāldyn
Di Göt yns hōt gygan
Brenğ wjyr oūh hoīt dy giōewa
Nōr ūn ferenda an

2. Ā gruser kranc fu yjyn
Wās, hower āna kūn
Ān blimla fejl oū ūtyjyn
Fu ynzyn wejza fūn

3. Dy grusa gyłdan yjyn
Gybunda myt ām band
Zej hiōera ym gan s'brutła
Ym ganca pōłner łand.

Z naszych bogatych pól

1. Z naszych bogatych pól
Które nam Pan Bóg dał
Przynosimy wam dzisiaj snopki
Po już zakończonych żniwach

2. I duży wieniec z kłosów
Pszenicy, owsa i żyta
I kwiatów dużo stoi
Gdzie nasze miedze prowadziły

3. Te duże, złote kłosy
Związane wstęgą
Czekają, by dać chlebek
Całej polskiej krainie.

Co ciekawe, ta pieśń jako jedyna opatrzona została niemal pełnym tłumaczeniem na język niemiecki. Jak daleko leży ono od tekstu oryginalnego, pokazuje poniższy przykład:

an Blimla fejl au Styjen
fu ündsen wejza fuen

Veilchen? ... Stiefmütterchen
für unsre weiße Fahn?

A więc *fejl* (dużo) stało się *Veilchen* (fiołkiem) a *ūtyjyn* (stać)⁴⁶ *Stiefmütterchen* (bratkiem), a z kolei *wejza fūn* ([z] łąk jechało) zmieniło się na *weiße Fahne* (biała flaga). Te interpretacje zupełnie nie zgadzają się z polskim tłumaczeniem, co potwierdzać może teorie o ignorowaniu przez Horaka polskojęzycznych tekstów dostarczonych mu przez Foxa lub o celowym zniemczaniu języka wilamowskiego.

Uf der wjyżba

Wśród piosenek mieszanych wilamowsko-polskich pojawiła się znana jeszcze niedawno *Uf der wjyżba*⁴⁷. Wersja Karaska w dużej mierze odpowiada tej nagranej przez Wicherkiewicza w 1989 roku⁴⁸, z inną wersją trzeciej zwrotki.

1. Uf der wjyżba zycť ā zając

1. Na wierzbie siedzi zając

⁴⁶ Prawdopodobnie jest to dopasowana do melodii przedłużona forma czasownika *štejn*. Tak interpretowała go ta nieliczna grupa moich rozmówców, którzy w ogóle byli w stanie określić jego znaczenie. W polskim tłumaczeniu Foxa wers ten brzmi: „A kwiatów też w nim dużo”.

⁴⁷ *Na wierzbie*.

⁴⁸ Prof. dr hab. Tomasz Wicherkiewicz – socjolingwista, badacz języka wilamowskiego, popularyzator wiedzy o Florianie Biesiku. Honorowy Obywatel Gminy Wilamowice (2015). Kilukrotnie prowadził badania w Wilamowicach, w 1989 roku nagrał kilka piosenek, z których to nagrań jako materiału porównawczego dzięki jego uprzejmości korzystałem, za co chciałbym wyrazić mu wdzięczność.

Myta fiśła pomerdajęc
Ja bym oü zu pomerdała
Gdybym takie fiśła miała

2. Ym betła zy się kulali
Àna śtyłnik se gadali
Dy matka śpi, foter hjyt nist
Àn dy siostra dy ferštejt ny

3. Gejże jeruma na świecie
Bo māj fiśła bardzo gniecie
Co on robi dos zājn straha
Jak się dowiedzą do zy łaha.

Nózkami pomerdajęc
Ja bym też tak pomerdała,
Gdybym takie nózki miała

2. W łóeczku się kulali
I po cichu se gadali
Matka śpi, ojciec nie słyszy
A siostra nie rozumie

3. Idźże o Jezu na świeci
Bo moja nózka bardzo gniecie
Co on robi, to są strachy
Jak się dowiedzą, będą się śmiać.

Tymczasem u Wicherkiewicza trzecia zwrotka brzmi (Wicherkiewicz 2001: 515):

Ojeruma na świecie
Moja fiśła bardzo gniecie
O dos zājn ju śun straha
Wi wje'h nō kyna śejn łaha.

Pieśń Floriana Biesika⁴⁹ o ukochanej (*Yh kant àmöl à mākja śejn*) zapisana została w niewiele zmienionej formie – głównie są to błędy wynikające z błędnej interpretacji wilamowskiego słowa.

S'wiöe àmöl à birgjerbol

Utwór, zapisany przez Karaska, o dość frywolnym charakterze opowiada o balu obywatelskim.

1. S'wiöe àmöl à birgjerbol y
Wymysou
Àn yh wiöe ym kráčum oü
Dy flöta śpejłta, dy fejdła zumta
Àn der Håla-Jåski ufer bozumta

2. Yh nom yn dibzak àn güta kàjl
Àn yh lif cym Kášü uf à kliny wäjł
Yh wiöe gryht ufs fanster o cy kłopa
Op ejs ślif fest, bo fum gencstopa

3. S'wiöe ślyfnik oü nō ganc śwah
Do ejs zu festłik ślif, dos wiöe kà zah
S'pöht nō syner, kymt cym fanster
Bysty śun dō wejder, dü byroücter.

1. Był raz sobie bal obywatelski w
Wilamowicach
I ja też byłem w karczmie
Flety grały, skrzypce brzęczały
A Håla-Jåski tańczył z miotłą

2. Wziąłem do kieszeni dobry kieliszek
I pobiegłem do Kasi na małą chwilę
Zaraz byłem przy oknie i pukałem
Czy spała, bo [zmęczona] z tuczenia gęsi

Była śpiąca i całkiem zmęczona,
Że spała tak mocno to nic
Pukała jeszcze ładniej, przyszła do okna
Jesteś tu już znowy, ty napaleńcu.

⁴⁹ Florian Biesik (1850-1926) największy wilamowski poeta. Urodzony w Wilamowicach, lecz większość życia spędził w Trieście, gdzie tworzył w języku wilamowskim. Jego największe dzieło *Uf jer welt* (Na tamtym świecie) wzorowane było na Boskiej Komedii Dantego. Jego twórczością zajmował się Tomasz Wicherkiewicz (2003).

Wymysiöejer lid

Niezwykle interesująca jest *Wymysiöejer lid* (Wilamowska pieśń) zanotowana przez Karaska. Jest ona jakby hymnem sławiącym Wilamowice oraz wykazuje duży stopień samoświadomości: mowa wilamowska nazwana jest językiem (špröh), wspomniane jest również jego wyśmiewanie przez osoby z zewnątrz oraz jego niepowtarzalność. Nie ma w niej również żadnej wzmianki o związku z kulturą polską bądź niemiecką.

1. Kunt knáhta šwarwájz dö cy mjyr
Wer wan vos ufzyngja
Ynzer wymysiöejer lid
Wyt idlikjer cüklyngja
Mákja, bowa, kłopa öü
Bo wjyr ława y Wymysoü
Y ynzum diöf

2. Wymysiöejer lidła zyngja
Dos hjyt'á nynth ufer welt
Gük dy gingst wájt án brát
Án dy zułst fejl giełd
Gük miöehja łaha ynzer špröh öüs
Yh mah mer giöe nist derfön derötis
Ok yh zyng mer weter.

1. Chodźcie kawalerowie gromadą do mnie,
Coś zaśpiewamy
Naszą wilamowską pieśń
Każdy z nami zadźwięczy
Dziewczyny, kobiety, mężczyźni też
Bo żyjemy w Wilamowicach, w naszej
miejsowości

2. Śpiew wilamowskich piosenek
Tego nie usłyszysz się nigdzie na świecie
Choćbyś szedł daleko i szeroko
I wydał dużo pieniędzy
Choć niektórzy wyśmiewają nasz język
ja sobie z tego nic nie robię
Tylko śpiewam sobie dalej.

Fliöera-Jáški wyl mih

Ten krótki utwór zapisany przez Karaska, jest kolejnym przykładem czterowierszowca:

Fliöera-Jáški wyl mih
Güty wjytyn bej yh
Hyndum uwa zyc yh gan
Wiöemy küha as yh gan.

Flora-Jáški mnie chce
Jestem dobrą gospodynią
Lubię siedzieć za piecem
I jeść ciepłe bułki.

Wymysiöejer mákja

Ten krótki utwór mówi o niechęci wilamowskich dziewcząt do mężczyzn spoza Wilamowic:

Wymysiöejer mákja
Weła ok jyr büwa
Án ká fremda kłopa
Wyłwer giöe ny duwa.

Wilamowskie dziewczyny
Chcą tylko swoich [wilamowskich] chłopców
A żadnego obcego mężczyzny
Nie chcemy nawet w rynku.

Yh fret ámöl s'mákja ym tanc

Ostatnia publikowana tu piosenka mówi o chłopaku zalecającym się podczas tańca do niechętej do zabawy dziewczyny. Prawdopodobnie śpiewana była właśnie podczas tańca.

1. Yh fret ämöl s'mákja ym tanc
Op's mer wyt gan ä ruz fum kranc
Ejs špryht Jášü, dos kon zäjñ,
Wen der fiöer wyt s'kräncla öuswäjñ

2. S'ander möl fret yh's ym tancrod
Wyst mer fum kranc gan ä błot?
Ejs špryht Jášü, dos kon ny zäjñ,
-S'kräncla wyt nymer zu šejñ zäjñ

3. Yh fre ämöl s'mákja ym wäg
Fyrym ys's der yms kräncla ład?
Ejs špryht Jášü, liwa mäjñ
Dos ej s'synsty, wo kon zäjñ.

1. Pytałem raz dziewczynę w tańcu
Czy dałaby mi różę z wianka
Ona mówi Jasiu, to może być
Ale jak ksiądz ten wianek poświęci

2. Drugim razem pytałem, jak robiliśmy
w tańcu kółko
Dasz mi z wianka liść?
Ona mówi Jasiu, to nie może być
Wianek nie będzie już w tedy taki ładny

3. Pytałem raz dziewczyny w drodze
Czemu jej tak tego wianka żal?
Ona mówi Jasiu, kochanie moje
To jest najpiękniejsze, co może być.

Podsumowanie

Karl Horak był zaangażowany w badanie wysp językowych (Sprachinselforschung). Współpracował z oskarżanymi o współpracę z NSDAP Alfredem Karaskiem i Walterem Richterem. To oni pomagali mu zbierać materiały w Wilamowicach w latach 30. i 40. XX wieku.

Wpływ niemieckonacjonalistycznej ideologii widać nie tylko na poziomie interpretacji danych, ale także w samej transkrypcji rękopisów sporządzonych przez Wilamowiana Józefa Foxa. Do tego dochodzą również zniekształcenia wynikające z błędnego odcyfrowania oryginału.

Niemniej jednak piosenki z Sammlung Horak znajdujące się obecnie w Volksarchiv des Bezirks Oberbayern w Bruckmühl stanowią ważne uzupełnienie zebranego przeze mnie dotąd materiału. Dostarczają one wiadomości o tym, jak zmieniły się piosenki, które znamy, a także wielu piosenek obrzędowych (bożonarodzeniowych i weselnych), o których istnieniu wcześniej nie wiedzieliśmy. Zadaniem na przyszłość jest analiza warstwy muzycznej tych utworów i jej porównanie z melodiami zachowanymi w Wilamowicach.

Teksty te posłużyć mogą nie tylko folklorystom, etnologom i językoznawcom, lecz także lokalnym aktywistom. W przypadku języka wilamowskiego, w którym zapisanych tekstów nie jest zbyt wiele, dawne teksty bardzo cenione są przez jego użytkowników. Wzbudzą one zapewne również zainteresowanie Zespołu Regionalnego „Wilamowice”, który prezentuje na scenie wilamowski folklor muzyczny i taneczny.

Zainteresowanie tymi piosenkami ze strony współczesnych Wilamowian, a także ich ponowne wprowadzenie do repertuaru przez wielopokoleniowy zespół i zapewne ich dalsze przemiany mogłoby być kolejnym (obok kilkudziesięciu powstałych w ostatnim czasie piosenek młodzieżowych) zaprzeczeniem tezy Horaka o tym, że zbiór wilamowskojęzycznych pieśni należy uznać za zamknięty.

Bibliografia

- BARCIAK, A. (red.) (2001). *Wilamowice. Przyroda, historia, język, kultura oraz społeczeństwo miasta i gminy*. Wilamowice: Urząd Gminy.
- BUKOWSKI, J. (1860). *Gedichte in der Mundart der deutschen-schlesisch galizischen Grenzbewohner resp. von Bielitz-Biala*. Bielitz: Zamarski.
- GARA, J. (2004). *Zbiór wierszy o wilamowskich obrzędach i obyczajach*. Wilamowice: Stowarzyszenie Na Rzecz Zachowania Dziedzictwa Kulturowego Miasta Wilamowice „Wilamowianie”.
- GARA, J. (2007) *Piosenki w języku wilamowskim*. Wilamowice: nakładem własnym autora.
- HAEGELE, P. (1992). *Karl Horak*. „Jahrbuch für Ostdeutsche Volkskunde“, T. 35, 485-487.
- HORAK, G. (1983). *Karasek vor Ort. Ein Bildkommentar*. „Jahrbuch für Ostdeutsche Volkskunde“, T. 26, 335-337.
- HORAK, K. (1956). *Das Volkslied in der Bielitzer Sprachinsel*. „Jahrbuch der Volkskunde der Heimatvertriebenen“, T. 2, 141-153.
- HORAK, K. (1959). *Der Volkstanz in den Deutschen Sprachinseln des Ostens*. „Jahrbuch der Volkskunde der Heimatvertriebenen“, T. 5, 247-263.
- HORAK, K. (1960) *Volksmusik aus Wilmesau*. „Jahrbuch des Österreichischen Volksliedwerkes“, 9, 114–122.
- HORAK, K. (1981). *Das Tanzgut der Bielitz-Bialaer Sprachinsel*, „Jahrbuch für Ostdeutsche Volkskunde“, 24, 7–62.
- JABŁOŃSKA, B. (2014). *Socjologia muzyki*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Scholar”.
- KRÓL, T. (2019). Aneks – zbiór *pieśni w języku wilamowskim* W: M. Małanicz-Przybylska (red.), „*Bez muzyki, bez śpiewu nie ma świata*” – muzyka w Wilamowicach (s. 169-228). Warszawa: Wydział „Artes Liberales” Uniwersytetu Warszawskiego.
- KRZYŻANOWSKI, L. (2018). *Część druga. Lata 1914-1945*. W: L. Krzyżanowski, K. Meus, M. Fic *Wilamowice 1818-2018. Miasto i ludzie* (s. 39- 254). Wilamowice: Stowarzyszenie „Wilamowianie”.
- KUHN, W. (1984). *Eine Jugend für die Sprachinselforschung. Erinnerungen*. W: Neue Beiträge zur schlesischen Siedlungsgeschichte. Eine Aufsatzsammlung, Sigmaringen, 238-275.
- LATOSIŃSKI, J. (1909). *Monografia miasteczka Wilamowic*. Kraków: Drukarnia Literacka pod zarządem L. K Górskiego.
- MAŁANICZ-PRZYBYLSKA, M. (2019). „*Bez muzyki, bez śpiewu nie ma świata*” – muzyka w Wilamowicach. Warszawa: Wydział „Artes Liberales” Uniwersytetu Warszawskiego.
- PERKOWSKA, U. (2001). *Druga wojna światowa (1939-1945)*. W: A. Barciak (red.), *Wilamowice. Przyroda, historia, język, kultura oraz społeczeństwo miasta i gminy* (s. 192 – 208). Wilamowice: Urząd Gminy.
- TUREK, K., WÓJCIC, A. (2001) *Folklor muzyczny*. W: A. Barciak (red.), *Wilamowice. Przyroda, historia, język, kultura oraz społeczeństwo miasta i gminy. Praca zbiorowa* (S. 331-357). Wilamowice: Urząd Gminy.

WICHERKIEWICZ, T. (2003). *The Making of a Language. The Case of the Idiom of Wilamowice, Southern Poland*. Berlin-New York: Mouton de Gruyter.

ZÖCKLER, T. (1915). *Das Deutschtum in Galizien*. Weimar.

TYMOTEUSZ KRÓL

A COLLECTION OF SONGS FROM SAMMLUNG HORAK IN VOLKSMUSIKARCHIV DES BEZIRKS OBERBAYERN IN LIGHT OF THE LATEST RESEARCH ON MUSIC IN WILAMOWICE

Wilamowice was investigated by both Polish and German academics. Not only the history of the town, but as well the language, folk dress and traditions were investigated. Especially German scholars, who represented the movement of language island investigations – Sprachinselforschung, came to Wilamowice in 30s and 40s to explore the local culture. They have made a careful fieldwork, but unfortunately the nationalistic spirit of the times has strong influenced their later texts and interpretations. The Vilamovian music has been a very rare topic in academic investigations. The only one investigator, who made musicological fieldwork in Wilamowice was a German musicologist, Karl Horak, who has collected some notes and texts of songs and published some texts about the music in “bielsko-biała language island”, to which he included Wilamowice too.

There was a book „Bez muzyki, bez śpiewu, nie ma świata. Muzyka w Wilamowicach” published in 2019, edited by dr Maria Małanicz-Przybylska, where I have published an appendix which all 47 collected by my Wymysorys-language songs. As the book had been already published, I found in Volksmusikarchiv Oberbayern another 20 texts of songs, which were collected in Wilamowice by Karl Horak and Alfred Karasek in 1937. In this text, I compare this collection which the songs collected by me and published in the “Appendix”, and I publish their text, transliterated into the modern orthography of the Wymysorys language. I try to take note on possible influence of the nationalistic-German perspective of Horak to his interpretations.